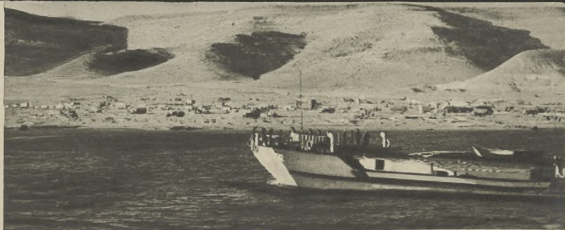


WOJNA W OBRAZACH



"Mieszane Baterie" brytyjskiej obrony przeciwlotniczej wykazały swoją sprawność. Dziewczęta z Pomocniczej Służby Terytorialnej (A.T.S.), nie pełniące wprawdzie służby na samych stanowiskach artyleryjskich, odgrywają jednak ważną rolę w radiolokacji i w obsłudze baterji p. lot. We wszystkich tych wypadkach są one ulokowane conajwyżej o kilkaset jardów od samej baterji. Oto dziewczyna—wypatrywacz w czasie nalotu nocnego na nadbrzeżny okręg W Brytanji. (Patrz str. 7, 8 i 9.)



Ilustracja na lewo przedstawia urojoną scenę bitwy, w której woda dostarczana jest nowoczesnej zmotoryzowanej armii walczącej w okolicy, gdzie woda jest mało lub niema wcale.

- 1** Brytyjskie stanowiska frontowe.
- 2** Studnia naturalna w oazie.
- 3** Saperzy brytyjscy budują wodociąg z oazy do pozycji brytyjskich.
- 4** Sanitariusze chlórą wodę za liniami frontu.
- 5** Pozycja nieprzyjacielska.
- 6** Kontenery wielkich barek transportowych przybijają do brzozy pobliskiej zatoki i wyladującej beczki z wodą.
- 7** Nowy konwój transportu wody czeka tyłu na swoją kolejną wyladowania.
- 8** Oddziały zaopatrzenia przenoszą beczki z płynu na wielkie samochody-zbiorniki; niektóre z nich są już w drodze. Chłorowanie wody odbywa się na wozie.
- 9** Samochody Oddziału Zaopatrzenia przenoszą zatrzymują się przy szosie, by dostarczyć wody oddziałowi pełniącemu tam służbę.
- 10** Żołnierze piechoty przenoszą beczki z wodą do swoich kolegów, pełniących służbę w krytym stanowisku przeciwczołgowym.
- 11** Zbiorniki wody towarzyszące kolumnie brytyjskiej na szosie.
- 12** Wielki zbiornik wody, zaopatrujący czolgi w "parku" obok szosy.
- 13** Inny wielki wóz zaopatruje zbiornik wody na lotnisku.
- 14** Na tyłach nieprzyjacielskich brytyjski patrol motorowy niszczy wodociąg wroga.
- 15** Zmotoryzowany oddział piechoty uba o to, by szkoda wyrządzona przez patrol trwała jaknajdłużej.
- 16** Brytyjskie łodzie podwodne niszczy nieprzyjacielskie barki z wodą.
- 17** Oddział nieprzyjaciela zmuszony do wycofania białej chorągwi kapitulacji, dlatego tylko, że dostawa wody została odcięta i ludziom groziła śmierć z pragnienia. Pod innymi względami oddział był zdolny do walki.

Wielki magazyn 2018 CD



Trzy górne ilustracje pokazują Marynarzkę Królewską, dowożącą wodę dla Sił Zjednoczonych Narodów w Afryce Płn. i dla Ósmej Armji w Libji. Na lewo: transport wody zbliża się do wybrzeża Afryki Płn. Oficerowie na mostku wypatrują plaży nadającej się do wylądowania. W środku: plaża znalaziona. Ciężko naladowana barka dobija do brzegu. Na prawo: przed barki opuszcza się; chętne ręce wyłaczają na brzeg baryłki wody.

WODA DLA ARMJI BRYTYJSKICH W PUSTYNI

Organizacja i zabezpieczenie dostaw

Armja dobrze wyposażona do walki w ciągu niezliczonych dni i tygodni może zginąć w pustyni w ciągu kilku godzin, jeśli zabraknie jej wody

ARMJA w marszu, nawet w normalnych warunkach, spożywa ogromne ilości wody. Naturalne chłodzenie ciała ludzkiego musi odpowiadać parowaniu wilgoci; człowiek w marszu przeszło litr płynu na każde 7 i pół mil. W tropikalnych warunkach pustynnych utrata jest większa. Strutysyczna armja w marszu wypija co najmniej 50.000 galonów wody dziennie. W wojnie nowoczesnej ilość konsumowanej wody wzrasta dodatkowo, ponieważ czołgi, jednostki zmotoryzowane i samoloty wszelkiego typu zużywają ogromne masy wody.

W warunkach, w jakich walczyły Ósma Armja brytyjska w Libji i siły Narodów



Po wylądowaniu woda jest przelewana do wielkich wozów zbiornikowych, gdzie podlega chlorowaniu, chroniącym ją przed zaraskami tropikalnymi.

Zjednoczonych w Afryce Płn. woda stanowi zagadnienie tak wielkie, że Ósma Armja dwa razy zmusiła ważne garnizony niemieckie do kapitulacji przez odcięcie im dowozu wody; w czasie zaś swego wielkiego odwrotu z El Alamein, Rommel musiał ustąpić z szeregu idealnych pozycji obronnych (jak np. El Aghaila) poprostu dlatego, że dostateczne zapasy wody znajdowały się na wschodzie, a nie na zachodzie. Brytyjskie Dowództwo Środkowego Wschodu w zwycięskiej kampanji libijskiej poświęcało niezmiernie wiele uwagi zapewnieniu należytych dostaw wody w ciągu wszystkich operacji. Podane tu ilustracje, a zwłaszcza rysunek na lewo, dają pojęcie o sposobie rozwiązywania problemu.

Wylądowanie na brzegu Afryki Północnej. Brzeg usiany beczkami z wodą. Ciężarówki ładują i przewożą wodę do zbiorników, gdzie ulega chlorowaniu, nim oddana zostanie do użytku żołnierzom.



Biblioteka Jagiellońska



100030732



POMOC ŚWIATA ARABSKIEGO

Aczkolwiek wszystkie państwa arabskie za wyjątkiem Iraku zachowały w obecnym wielkim konflikcie neutralność, uczucia świata muzułmańskiego ujawniły się w poparciu Sprawy Wolności czynami poszczególnych plemion arabskich

KIEDYŚ, po wojnie, rola świata arabskiego w walce przeciwko państwom osi nabierze romantycznego posmaku. Wszystkie państwa arabskie, za wyjątkiem Iraku, który przyłączył się do Zjednoczonych Narodów, są neutralne. Nie znaczy to jednak, by poszczególni Arabowie lub poszczególne plemiona arabskie nie udzielały swej pomocy Zjednoczonym Narodom. Oto są trzy najważniejsze przykłady owej pomocy: (1) Udział Senussich w walce przeciwko osi w Libii; (2) Akcja Transjordańskiego Legjonu Arabskiego pod dowództwem Paszy Glubb; (3) Praca plemienia Ruwallah w Syrii nad utrzymaniem linii komunikacyjnych poprzez pustynię Libanu.

Senussi stanowią nieortodoksyjną sektę mahometańską, założoną w roku 1850 przez Szeika Es Senussi, który twierdził, że jest potomkiem Fatimy córki Mahometa. Sekta głosiła nawrót do wiary i praktyk z wczesnego okresu Islamu; ośrodkami jej wpływu były wielkie oazy Kufra i Siwa. Ma ona wielu zwolenników w Egipcie i innych krajach mahometańskich. W ciągu długich lat Senussi znajdowali się pod uciskiem włoskim. Nawet przed poprzednią wojną, w 1911 i 1912 panowanie włoskie w Libii odznaczało się okrucieństwem masowym. Gdy Włochy zdobywały na nowo Libię w 1922 roku dzieło to powierzono Generalowi Graziani. Od samego początku reżym generała cechowała "silna ręka," nie cofająca się przed świadomą eksterminacją. Senussi opierali się. Odpowiedzią na opór ich była znowuż "silna ręka." Szeikowie Senussich zrzucaani byli z samolotów na swe własne wsie. Włosi popełniali nawet zbrodnie uważane za najstraszliwszą w krajach pustynnych: zalewali cementem studnie.

Gdy w 1940 roku Włochy przystąpiły do wojny wódz plemienia Sayid Idris El Senussi wszedł w kontakt z władzami brytyjskimi w miesiąc po załamaniu się Francji, w czasie gdy sytuacja wojskowa brytyjczyków w Afryce była szczególnie niekorzystna. Brytyjski Minister Spraw Zagranicznych Anthony Eden w odpowiedzi na pytanie w parlamencie dał wyraz woli rządu brytyjskiego, by Senussi w Cyrenajce po wojnie w żaden sposób nie oddani zostali znów pod panowanie włoskie.

Werbunek Senussich przeprowadzany był przez małe grupy oficerów brytyjskich, jeżdzą-

Legjon Arabski pod dowództwem Paszy Glubba jest obecnie zmotywowany. Oto większy oddział szybkich samochodów uzbrojonych w karabiny Lewisia.

(Kilbuck w "Life")



Pułkownik Verneulen, oficer Francji Walczącej oraz Kapitan angielski Brinkworth w rozmowie z Emirem Farazi podczas inspekcji wojsk tubylczych w Syrii i w Libanie.

Na platformie sygnalizacyjnej jednego z najcięższych pancerników brytyjskich.

Serja zdjęć przedstawia pracę szczebu Ruwallah nad utrzymaniem linii komunikacyjnych między Damaszkiem a Palmirą

Trzy razy w tygodniu brytyjskie ciężarówki pancerne mijają karawanę szczebu Ruwallah tuż przed Damaszkiem. Karawana arabska składa się z 50 wielbłądów; każdy wielbłąd dźwiży 48 galonów. Podróż trwa sześć dni.



Przelewanie benzyny ze zbiorników do banińk 12-10 galonowych.



Ludzie szczebu Ruwallah ładowali beczki ku swoim wielbłądom.



Każdy wielbłąd dźwiży po cztery 12-10 galonowe banińki.



Wielka karawana wyrusza w sześciu-dniową podróż pustynną od Damaszku do Palmiry.



Jego Ekscelencja Sayid Idris El Senussi, wódz szczebu Senussi, w rozmowie z oficerami brytyjskimi. Jego dzielni żołnierze walczą obecnie obok brytyjczyków przeciwko osi.

cyh od oazy do oazy. Wśród wielu ochotników z Jagubu (oazy, w której znajduje się świętynia władców Senussich) znalazł się chłopiec 17-letni, Mohamed Omar El Machtar, syn wielkiego wodza, wziętego do niewoli pod koniec lat dwudziestych i zamordowanego przez Włochów.

Ci bojownicy pustyni, dla których walka jest najwyższą formą działania ludzkiego, są idealnie przystosowani do wojny podjazdowej. Posiadają oni niesamowitą znajomość pustyni i są niedoścignymi mistrzami w sztuce kamuflażu. Zapali ich nie ulega żadnej wątpliwości. Po pierwszej kampanii libijskiej, gdy armia brytyjska wzięła do niewoli tysiące jeńców tubylców, zjawiała się delegacja z włoskiego obozu jeńców. Okazało się, że wśród włoskich wojsk tubylczych znalazło się wielu członków plemienia Senussich, którzy zadeklarowali swą wierność Rządowi

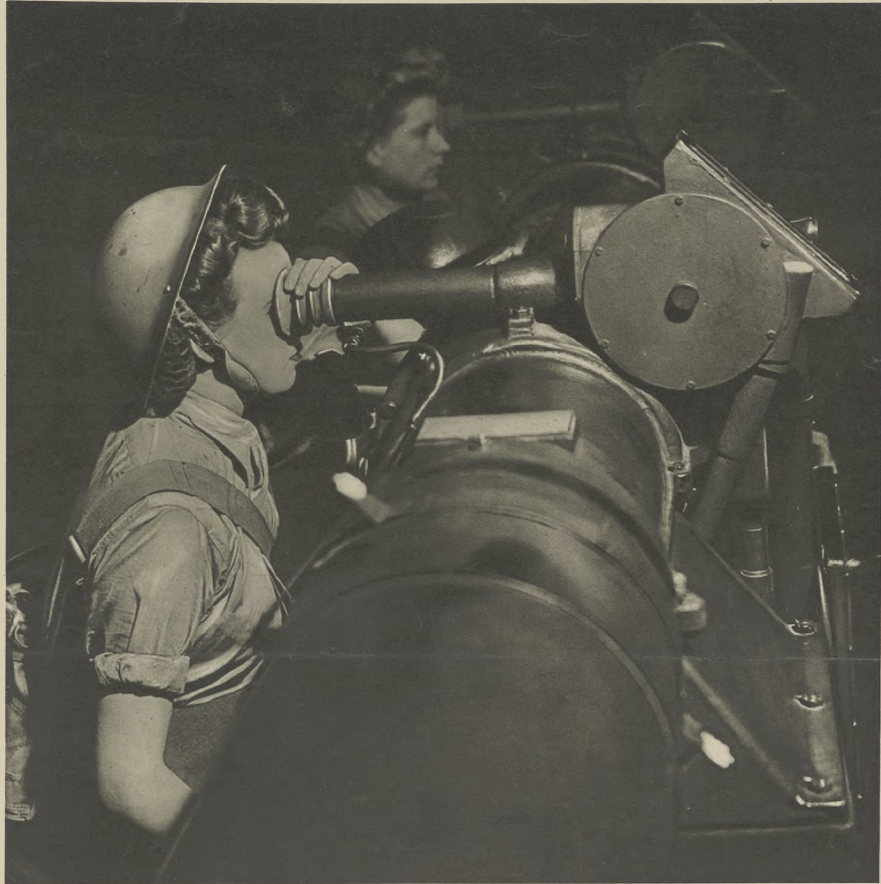
Brytyjskiemu, gdy usłyszeli, że ich ziomkowie pod dowództwem Sayid Idris El Senussi walczą pod sztandarem brytyjskim. Dowództwo naczelne w Kairze uwzględniło ich prośbę. Senussi otrzymali nowoczesny ekwipunek brytyjski i odgrywają ważną rolę w walce przeciwko osi. Dostarczyli oni odrazu różnicę w traktowaniu batalionów tubylczych w armii brytyjskiej i włoskiej. Ze zdziwieniem naprzykład zauważyli, że podczas gdy Włosi zmuszali Arabów do uczenia się włoskiego, oficerowie brytyjscy naodwrot, muszą zadbać sobie trud uczenia arabskiego.

Legion Arabski jest małą armią Transjordańskiego Państwa Arabskiego pod dowództwem brytyjskiego oficera Paszy Głubba, słynnego z posłuchu i zrozumienia jakim cieszy się wśród szczebów beduińskich. W pierwszym okresie wojny Emir Transjordanji oddał Legion Arabski do dyspozycji rządu brytyjskiego podczas zamieszek w Iraku. Legion odegrał poważną rolę w rozgromieniu buntowników a następnie w zlikwidowaniu zwolenników Vichy w Syrii. Obecnie Legion Arabski chroni w Transjordanji łączności między Osmą, Dziewiątą i Dziesiątą Armiją.

Ciekawą jest praca szczebu Ruwallah w Syrii. Przed jakimś czasem zaproponowali oni władzom brytyjskim pomoc dla sprawy Sprzymierzonych. Pomoc ta została przyjęta. Obecnie wielkie karawany wielbłądów, należące do tego szczebu, przewożą benzynę między Damaszkiem a Palmirą na przestrzeni 140 mil. Jeszcze z początku października 1942 roku dzięki tej pomocy władze wojskowe Sprzymierzonych oszczędziły sobie zużycia 212 samochodów ciężarowych, które musiałyby odbyć drogę 60.000 mil dla dokonania tej samej trasy.



Ochotnicy arabscy nieprzerwanie zgłaszają się do służby w Arabskim Pułku Palestyńskim. Oto obrazek z arabskim urzędzie werbunkowym w Tel-Awivie. Arabowie czekają w kolejce na badanie.



Podczas nocnych ćwiczeń członkini A.T.S. z mieszanej baterji zajmują stanowiska i obsługują wielki miernik wysokości.

“ATS” W AKCJI

Brytyjska Pomocnicza Służba Terytorjalna przygotowuje tysiące dziewcząt do zajęcia posterunku obok mężczyzn w baterjach p. lot. Wiele z dziewcząt było już w akcji

Gdy w roku 1938 formowano po raz pierwszy A.T.S. (kobięcą służbę armii brytyjskiej) sądzono, że kobiety będą stopniowo przejmowały różne ważne czynności, spełniane dawniej przez wyćwiczonych żołnierzy. Wątpliwym jest jednak czy przewidywano wówczas, że w roku 1942 wielkie baterie przeciwlotnicze w wielu częściach kraju znajdują się w akcji, obsługiwane przez dziewczęta obok mężczyzn, lub że stanowiska dziewcząt znajdują się w niektórych wypadkach w odległości mniej niż 100 jardów od samych dział.

Regulamin armji jasno zabrania kobietom

przebywać na stanowisku artyleryjskim podczas akcji. Kobietom nie wolno też oddawać strzałów, lecz w nowoczesnej baterji p. lot. masa ekwipunku technicznego, przydzielonego do każdego działła—radjoloekcja, miernik wysokości, przyrządy wypatrywania, aparat podsluchowy, dalmierz, aparaty fotograficzne —jest obecnie obsługiwana przez wyćwiczone członkini A.T.S. Jest to sytuacja zupełnie wyjątkowa w dziejach armji brytyjskiej. W czasie poprzedniej wojny organizacja kobieca (W.A.A.C.) przejęła wiele żmudnych obowiązków, lecz nigdy praca jej dramatycznoscią

swoją nie dorównywała akcji dzisiejszych mieszanych baterji p. lot. Kobiety istotnie zastąpiły obecnie mężczyznę we wszelkich czynnościach spełnianych na stanowisku artyleryjskim za wyjątkiem czynności przy samych działach. Wykluczenie ich z tych ostatnich czynności nie wynika z troski o uchronienie kobiet od pracy na niebezpiecznym stanowisku ponieważ i tak aparaty przez nie obsługiwane znajdują się o 100 lub mniej jardów od działła i stanowią cele w niemniejszym stopniu niż kanonierzy; latem 1942 roku pierwsza członkini A.T.S. padła



Oto członkinie Pomocniczej Służby Terytorialnej (A.T.S.); służą one w wielkiej liczbie w mieszanych bateriach p. lot. w W Brytanji. Na zdjęciu widać zespół czterech dziewcząt obsługujących maernik wysokości.

na posterunku, tracona odłamkiem bomby podczas nieprzyjacielskiego ataku lotniczego na jej baterię p. lot. Władze wojskowe uważają jednak, że niektóre czynności przy samej armacie są zbyt ciężkie dla A.T.S., a na niektórych stanowiskach. kanonier musi posiadać broń indywidualną.

Szkolenie A.T.S. dla mieszanych baterji jest tak gruntowne i daleko posunięte, że obecnie, gdy baterje opuszczają ośrodki szkolenia, większość ich stanowią dziewczęta.

Niektóre dziewczęta szkolone są w baterjach ciężkiej artylerji p. lot. gdzie używane są największe działa o najwyższym zasięgu. Ośrodki szkoleniowe posiadają specjalne wielkie sale ćwiczebne dla wypatrywaczy, w których znajdują się liczne modele samolotów, przedstawiające wszelkie typy maszyn nieprzyjacielskich i sprzymierzonych. Modele te puszczane są w ruch z właściwą szybkością na tle sztucznego azurowo-błękitnego nieba i chmur, a dziewczęta-wypa-

trywaczce, obserwując, je przez zmniejszające szkła muszą stwierdzić typ i narodowość każdej maszyny. Przed ukończeniem tego kursu muszą dokonać co najmniej 25 prawidłowych stwierdzeń na 30 zmieszanych samolotów wszelkiego typu i narodowości. Warto zauważyć, że córka Winstona Churchilla, Mary Churchill, która wstąpiła do A.T.S. przeszło rok temu, otrzymała obecnie nominację oficerską i była już w akcji z nabręczną baterją przeciwlotniczą.



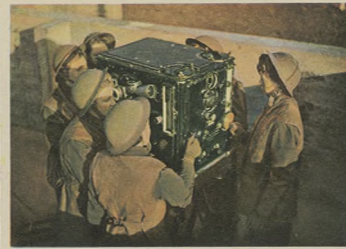
Obsługa motoru wytwarzającego prąd dla stacji podsłucha radiowego.



Służba podczas krótkiego nalotu dziennego na okręg nadbrzeżny.



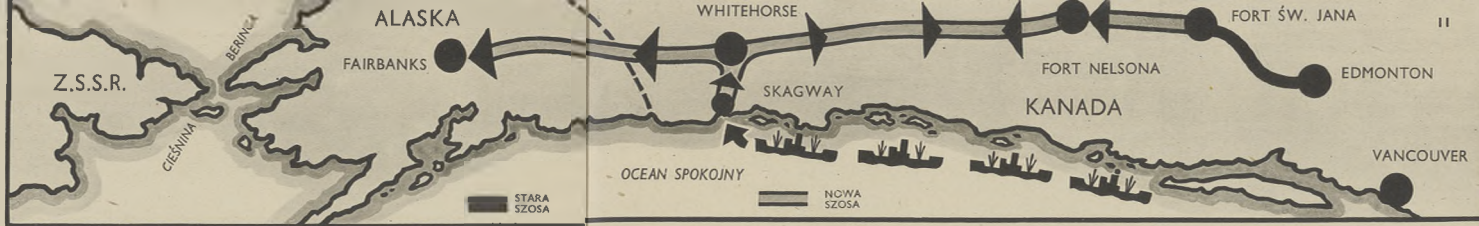
Odczytywanie tarczy miernika wysokości.



Obsługa predyktora, zapobiegającego celności ognia przez względnienie wyprzedzenia w strzelaniu p. lot.



Dramatyczna scena z nocnej akcji bojowej; członkinie A.T.S. na stanowiskach w nieznacznej odległości od dział. Działą one z obsługą działa niebezpieczeństwa nieprzyjacielskiego nalotu, albowiem narażone są na wszystkie skutki wybuchu bomby w pobliżu dział.



WIELKA DROGA STRATEGICZNA DO ALASKI

Budowa nowej szosy wojskowej z Edmonton w Kanadzie do Fairbanks na Alasce została zakończona. Jest to jeden

z najbardziej zdumiewających wyczynów w dziejach saperstwa, z którego armia Stanów Zjedn. może być dumna



Szybko zbudowane mosty pontonowe.

PRZESTRZEŃ między Edmonton w Kanadzie a Fairbanks na Alasce była tak trudna do przebycia, że rok temu temu jedynym środkiem komunikacji była tu pionierska droga powietrzna. Noga białego człowieka nie postąpiła na tej ziemi. 40 lat temu podczas wielkiej gorączki złota w Yukon, mała garstka ludzi przebyła jednak tę drogę lądem. Przeprawa trwała dwa lata a na jednego śmiatka, który ją ukończył—dziesięciu zmarło po drodze. Dziś, po rocznej zaledwie pracy, auto ciężarowe przecina tę drogę.

Wartość, jaką dla Kanady i Stanów Zjedn. posiada—ze względu na przyszłe operacje wojenne—obecność wielkiej siły zbrojnej amerykańskiej na Alasce, w punkcie najbliższym Azji, jest oczywista. Ujawniło się to jeszcze bardziej, gdy Japończycy usiłowali zająć wyspy Aleutkie. 1.600 mil dzieli Edmonton od Fairbanks. Aby uprzytemnić sobie wielkość dzieła, należałoby sobie wyobrazić wybudowanie, w ciągu roku zaledwie, ogromnej szosy przez góry lasy i bagna od Londynu do Sebastopolu w Rosji Sowieckiej.

Pierwszą część roboty wykonali z początkiem ubiegłego roku piloci i fotografowie Korpusu Powietrznego armii Stanów Zjedn., którzy sporządzili pełną mapę fotograficzną całej tej przestrzeni. Po złączeniu tysięcy zdjęć w całość, grupy zwiadowcze lądowały z samolotów dla zbadania trudniejszych odcinków. Samoloty ich, zaopatrzone w narty wodne, wodowały na jeziorach.

Szose budowano czterema odcinkami (patrz mapa u góry): 1. od Whitehorse na północ ku Fairbanks; 2. od Whitehorse na południe ku Fortowi Nelsona; 3. z Fortu Nelsona na

północ, gdzie spotyka się z 2; i 4. z Fortu Św. Jana na północ ku Fortowi Nelsona. Ludzie i ekipunek docierali najpierw do Whitehorse. Stąd zaś drogą przez wybrzeże Kolumbii Brytyjskiej do Skagway, stąd parowce przewoziły ich drogami wodnymi w głąb kraju. Ludzie i ekipunek z Fortu Św. Jana transportowani byli wąskimi i nielicznymi ścieżkami, śmiejącymi tylko podczas mrozów a zanikającymi w odwilży.

Ten zdumiewający wyczyn saperki odznacza się wszystkimi niezrównanymi zaletami amerykańskiego budownictwa szosowego. Puszczono w ruch całą maszynę nowoczesnego budownictwa szosowego, traktory gąsienicowe, "bulldożery" i t.p., które przecinały drogę przez lasy, karczując drzewa, usuwając złomy skałce na bok, aż wszystkie partie robotce zeszyły się w jednym punkcie i szosa była ukończona.



Oto szosa na Alasce w początkowej fazie budowy.



Wielka ciężarówka holująca olbrzymi zbiornik, wyladowany z parotarca w szosowego.



Obóz robotczy zbudowany naprzeciwko na polanie wykorzystywanej w lesie.



Wielka platforma, ciągnięta przez traktor gąsienicowy, sjeżdża po ostrym spadzie leśnym na szosę na Alasce.



Oto odcinek drogi przecinającej szczyty Gór Skalistych.



Dwa zdjęcia kolorowe przedstawiają wielki angielski dunder wiejski, w którym wychowują się dzieci naliczono zabitych podczas nadołów lub słuujących w wojsku. Dzieci te, ewakuowane z miast pozostają pod opieką ochroniarek.



TROSKA O DZIECI MIEJSKIE NA WSI

Tysiące dzieci brytyjskich wywakuowano do okręgów wiejskich, bez szkody dla ich wychowania i nauki

W NIESPOKOJNYCH dniach września 1939 roku tysiące małych dzieci wywakuowano na wieś, gdzie mogły rozwijać się w spokoju i bezpiecznie. Tysiące dzieci wciąż jeszcze przebywa na wsi. Nie oznacza to jednak by ich wychowanie i nauka na tym ucierpiały. Ewakuowano czasem całe szkoły; w tych wypadkach dzieci pozostały w starej szkole, w innych zaś przeniesiono dzieci do wzorowych szkół wiejskich, w których władze szkolne i rodzice współdziałały, by sprostać wymogom czasu. Ilustracja przedstawia jedną z takich szkół.

W innych dzielnicach kraju przejęto wielkie dwory i przekształcono je na schroniska dla najmłodszych. Dzieci rozłączone z rodzicami wychowują się pod czułą opieką ochroniarek. W wielu wypadkach wojna spowodowała, że warunki życiowe dziecka zmieniły się całkowicie. Dzieci urodzone i wychowane w murach miasta od przeszło trzech lat żyją na wsi, którą pokochały serdecznie. Wiele dzieci podczas wakacji pomagało rolnikom w pracach na roli, wszystkie zaś kontynuowały naukę. Wiele chłopców i dziewcząt składało egzaminy końcowe w szkołach wiejskich zdając o miast rodzinnych.



Autobus odwozi dzieci do domu.



Przerwa "na mleczko" o 11-ej przed południem.



Wzorowa szkoła wiejska w Chipstead, hrabstwo Surrey. Dzieci z okolicy przywożone są autobusem do szkoły. Obiad zjadają w szkole i do domu odstawiane są po południu. Oto nasz miłusiący opuszczający budynek szkolny.



Lekcja najmłodszych.



Starsze dziewczynki pomagają miejscowym rolnikom podczas miesięcy letnich.



Komitet opieki wiejskiej prowadzi kantinę.



Dzieci udają się na nabożeństwo do kościołka wiejskiego.



Matka gotuje w kantinie szkolnej; ojciec jest członkiem Straży Ogniovej.

WĘGIEL JEST PODSTAWĄ WYSIŁKU WOJENNEGO WBRYTANJI

Można zastąpić każdy materiał wojenny za wyjątkiem węgla! WBrytania, pionierka światowego górnictwa węglowego, posiada w swych złożach zapas na 750 lat



SPOJRZYMY na współczesną armię w boju! Działa stalowe, wozy pancerne, czołgi stalowe, amunicja stalowa, helmy stalowe. Bombardowanie to "grad stali." Fortyfikacje to "pierścienie stalowe." Wojna jest jakgdyby problemem stali, a stal jest najważniejszym surowcem wojny. W wytwarzaniu stali węgiel jest czynnikiem niezbędniejszym. Bez węgla wysiłek wojenny kraju zamarłby, a kraj uległby nieprzyjacielowi.

Węgiel odgrywał zawsze dominującą rolę w życiu każdego narodu. WBrytania przez długi okres była największym na świecie producentem węgla i kopalniom swoim zawdzięczała ogromy dobrobyt. Żaden węgiel jakością swą nie dorównuje węglowi kopalń walijskich i angielskich. W sąsiedztwie brytyjskich pokładów węglowych znajdują się bogate złoża rudy żelaznej. Ta właśnie bliskość węgla i rudy umożliwiła wynalazek stali przez Anglika Bessemiera, którego nazwiskiem określano metal przez niego produkowany. Wynalazek Bessemiera uczynił WBrytanię na długie lata największym na świecie producentem stali a dziś jeszcze stal Sheffieldu jest najlepszą stalą produkowaną

Na lewo: Górnicy brytyjscy należą do najlepszych na świecie. Górnicy z Walii Pół., Durham, Lancashire i Yorkshire przekazują swe umiejętności z pokolenia w pokolenie.

w jakiegokolwiek hucie stalowej. W warunkach wojennych, gdy transport odgrywa tak znaczną rolę, bliskość brytyjskich kopalń węglowych i głównych ośrodków przemysłowych kraju stanowi poważną korzyść strategiczną. WBrytania dzięki swemu wczesnemu pionierstwu dziężyła prym w technice kopalnictwa. Brytyjcy inżynierowie poczukiwani są przez przedsiębiorstwa na całym świecie, a sprzęt kopalniany całego świata produkowany jest według wzorów stworzonych w WBrytani.

Mamy za sobą głębokie i rozległe badania nad najlepszymi metodami zastosowania węgla zarówno jako źródła ciepła i energii jak i też jako źródła produktów ubocznych. Aczkolwiek oblicza się, że złoża węglowe WBrytania wynoszą około 200.000 milionów ton—zapas wystarczający na 750 lat—to jednak oszczędne wykorzystanie tych zasobów i unikanie marnotrawstwa jest wskazane. Specjalne eksperymety stwierdzają jakie gatunki węgla nadają się dla poszczególnych celów. W ciągu ostatnich 20 lat ilość węgla potrzebna dla wyprodukowania tonny stali spadła o blisko połowę, podczas gdy nowy typ cegły paleniskowej zredukował zużycie opału o blisko trzy czwarte. Ludność

Wielkie elektrownie rozdzielcze zaopatrująca całą WBrytanię pochłaniają miliony ton węgla brytyjskiego. Oto wielkie zapasy węgla jednej z najpotężniejszych londyńskich stacji energii elektrycznej.



W Brytanii wzrosła o 4 miliony od roku 1913 do 1938; zużyto więc więcej ciepła i energii zarówno w przemyśle jak i w domach prywatnych: powstały nowe przemysły a liczba pojazdów mechanicznych podskoczyła z 200.000 do dwóch i pół miliona. Pomimo tego zwiększonego zapotrzebowania opału postęp w metodach zużywania go był tak wielki, że konsumpcja węgla w roku 1938 była niewiele większa niż w roku 1913. W Brytanii i w Stanach Zjedn. wydatnie też rozwinęło się wytwarzanie produktów ubocznych węgla. Farby, chemikalia lecznicze, materiały plastyczne (te nowoczesne materiały o tysiącach sposobach zastosowania), materiały włókiennicze i wybuchowe — oto zaledwie kilka z produktów, które nauka odkryła w stanie utajonym w każdym kawałku węgla. Materiały plastyczne — najpowszechniej rozwinięte przetwory smoły węglowej, którą niegdyś uważano za bezużyteczny składnik węgla, odgrywają obecnie doniosłą rolę w produkcji zbrojeniowej. Zbudowano naprzykład olbrzymie bombowice, który poza motorami i uzbrojeniem jest wyprodukowany całkowicie z materiałów plastycznych. Brak nitów oraz gładki kształt opływowy wpływają na zwiększenie szybkości maszyny, która jest prawdopodobnie zwiastunem dziesiątek tysięcy podobnych bombowców, których masowa produkcja mierzy się jeszcze narazie na tysiące.

Węgiel — czarne złoto przemysłu jest doniosłym elementem potencjału wojennego. Można używać materiałów zastępczych dla wszystkich innych potrzeb współczesnej wojny. Węgla jednak nic nie zastąpi prócz... węgla i jeszcze raz węgla. Narody Zjednoczone posiadają 68 procent światowego wydobycia.

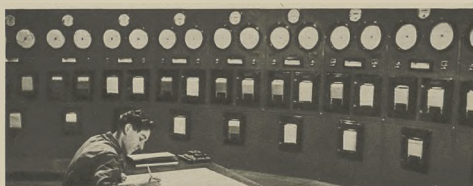


Narody Zjednoczone posiadają najwiękшие zapasy węgla. 68% światowych zapasów węgla znajduje się na terytorjach Narodów Zjednoczonych (na lewo) — tylko 32% (na prawo) znajduje się w innych krajach.

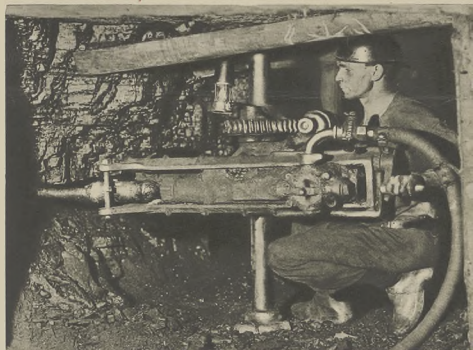


Słynna stacja energii elektrycznej w Battersea (u góry), zaopatrująca Londyn i liczne fabryki amunicyjne, jest wielkim konsumentem węgla.

Sprawdzenie ciśnienia w kotłowni olbrzymiej elektrowni brytyjskiej.



Górnicy brytyjscy zaopatrzeni są w najnowocześniejszy sprzęt.



Elektryczny przewóz węgla w szybie.



W ciągu czterech tygodni przed 31 października 1942 przeciętna tygodniowa produkcja węgla w kopalniach brytyjskich wynosiła 4.124.500 ton. Wykres powyższy przedstawia wzrost brytyjskiego wydobycia węgla.



Młodzież odgrywa wybitną rolę w brytyjskim wysiłku wojennym. Oto 13-letni harcerz odznaczony Srebrnym Krzyżem Harcerskim za działalność okazaną podczas nalotów.



Tysiące młodych brytyjczyków wstąpiły do Korpusu Przy-sposobienia Lotniczego przed wcieleniem do R.A.F.



Zauważowaną jako szkolenia wstępnego, pierwszy lot przyszłego lotnika.



15-letni marynarz - Major "Bibi" Hamilton, prawdopodobnie najmłodszy wyszkolony strzelec okrętowy w W. Brytanii.